

ARTYKUŁ:

„SZKODY GÓRNICZE –TRAGEDIA RODZINNA”

DR INŻ.KRZYSZTOF MICHALIK
RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
BIEGLY SĄDOWY
WYKŁADOWCA
KATEDRA BUDOWNICTWA
WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNA
W KATOWICACH
wstmichalik@biurokonstruktor.com.pl

„SZKODY GÓRNICZE –TRAGEDIA RODZINNA”

Uszkodzenia budynków mieszkalnych jednorodzinnych na skutek prowadzenia eksploatacji górniczej przez zakłady górnicze to ukryta nie nagłaśniana tragedia wielu rodzin.

Jest to klasyczna walka zdeterminowanych ,pozbawionych możliwości pełnego użytkowania właścicieli domów jednorodzinnych wybudowanych w latach pięćdziesiątych sześćdziesiątych ubiegłego wieku z wielkim zakładem górniczym wyposażonym w procedury, specjalistów ,radców prawnych.

A zwykle historia wygląda następująco: budynek zaczyna pękać, ściany ,stropy ulegają spękaniom , zarysowaniom , a najczęściej przemieszczeniom ,co powoduje oczywiście ogromny dyskomfort użytkownika, specjaliści z kopalni oglądają, piszą protokoły i przysyłają innych specjalistów ,mniej lub bardziej profesjonalnych, dom pęka dalej, nie wiadomo ,czy można w nim mieszkać ,czy nie, kiedy ktoś zacznie remont, właściciel żyje nadzieją ,że ktoś się tym naprawdę zajmie, bezskutecznie, czas mija ,rodzina żyje w stałej niepewności.

Większość uszkodzonych domów należy do niezamożnych rodzin, których największą wartością jest Dom Rodzinny. I ten Dom nagle ulega zniszczeniu. Właściciele zwykle z nadzieją zwracają się do służb technicznych zakładów górniczych i tu zaczyna się gehenna.

Należy stwierdzić ,że pracownicy zakładów górniczych mimo posiadanych uprawnień budowlanych nie reagują zgodnie z prawem budowlanym, nie zawiadamiają organów Nadzoru Budowlanego, pozostawiają Właścicieli uszkodzonych budynków zdanych na procedury zakładu górniczego. Po kilkunastu miesiącach niepewności zdeterminowani użytkownicy budynków właściwie podpisują wszelkie ugody ,żeby normalnie egzystować ,nie dochodząc rzeczywistych kosztów napraw ,remontów ,utrąty wartości technicznej, wartości rynkowej budynków, nie wykorzystują drogi sądowej bez udziału prawników, bez dochodzenia przez lata rzeczywistych odszkodowań. Chcą zachować swoje Siedlisko, Dom Rodzinny, chcą żyć normalnie.

Nieudolność ,niekompetencja służb technicznych zakładów górniczych ,niewiedza większości inżynierów budowlanych powoływanych przez zakłady górnicze z podstawowymi uprawnieniami budowlanymi wykonującymi wątpliwej jakości opracowania zwanymi kuriozalnie „ekspertyzami”, wadliwe prognozy, wadliwa profilaktyka budowlana , eksploatacja niezgodna z prognozami i profilaktyką ,bezpodstawne nieuznawanie wielu uszkodzeń budynków, zaniżanie wartości napraw budynków, przeciągające się postępowania administracyjne wreszcie wady systemowe doprowadzają do wielu tragedii rodzinnych. Pracownicy zakładów górniczych w większości nawet nie informują właścicieli o procedurach, możliwościach odszkodowawczych, dążą niestety jedynie do maksymalnego obniżenia kosztów i pozbycia się zdesperowanych Rodzin.

Wiele polskich rodzin nie otrzymuje należnych im odszkodowań zadawalając się z konieczności tym co oferuje im zakład górniczy. Jednak eksploatacja górnicza nawet pomimo prowadzenia jej zgodnie z obowiązującymi przepisami może prowadzić do powstawania różnego rodzaju szkód w

budynkach, budowlach i nieruchomościach znajdujących się na obszarze ruchu zakładu górniczego.

Podstawę prawną podaje Ustawa Prawo geologiczne i górnictwo z dnia 4 lutego 1994 r. (Dz.U. Nr 27, poz. 96) tekst jednolity z dnia 14 listopada 2005 r. z późn. zm. (Dz.U. Nr 228, poz. 1947) według której ,właściciel takiej nieruchomości nie posiada uprawnień do sprzeciwienia się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego i nie może uniemożliwiać zakładowi górnicznemu dalszej eksploatacji i powstawaniu kolejnych szkód. Jednak może żądać naprawy wszelkich szkód powstałych w wyniku prowadzonej eksploatacji górniczej.

Generalną zasadą jest naprawa wszelkich szkód poprzez przywrócenie stanu pierwotnego, który następuje na przykład przez dostarczenie gruntów, budynków ,lokali, obiektów budowlanych, instalacji i innych dóbr tego samego rodzaju. Ustawodawca przewiduje możliwość naprawy szkody przez zapłatę odszkodowania gdy nie jest możliwe przywrócenie nieruchomości do stanu pierwotnego, poprzedniego lub jeżeli tego koszt rażąco przekraczałby wartość poniesionej szkody .

Do naprawy szkód stosuje się przepisy Kodeksu Cywilnego o ile Prawo Górnicze i Geologiczne nie stanowi inaczej. Rzecz jasna roszczenie o naprawienie szkody obejmuje nie tylko poniesione straty, ale także korzyści, które poszkodowany mógłby odnieść gdyby szkody mu nie wyrządono.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13.11.2008 r. o sygn V Aca 24/09 (Opublikowano: Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach rok 2009, Nr 3, poz.8) stwierdził,

że „podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszonych zdarzeniem wywołującym szkodę, obejmując to, co uszło z majątku poszkodowanego na skutek tego zdarzenia (tzn. strata) lub do niego nie weszło (utracona korzyść)”.

Prawo w sposób korzystny dla poszkodowanego reguluje kwestie odpowiedzialności zakładu górniczego za szkody spowodowane ruchem zakładu górniczego opierając ją na zasadzie ryzyka. co oznacza , że podmiot może uwolnić się od odpowiedzialności jedynie poprzez wykazanie, że szkoda powstała wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Poszkodowanemu przysługuje to roszczenie o charakterze zabezpieczającym mające umożliwić natychmiastowe zapobiegnięcie szkodzie lub jej dalszym skutkom.

Sąd może nakazać podjęcie koniecznych czynności, a jeżeli obowiązek ten obciąża powoda, sąd może nakazać przedsiębiorcy niezwłoczne wypłacenie niezbędnej kwoty pieniężnej.

Prawa Geologiczne i Górnicze przewiduje dochodzenie roszczeń w pierwszej kolejności w ramach postępowania ugodowego. Jeżeli jednak zakład uchyla się od odpowiedzialności odmawiając zawarcia ugody, a także w sytuacji braku odpowiedzi w terminie 30 dni od zgłoszenia roszczenia poszkodowanemu pozostaje droga sądowa.

Poszkodowany dochodzący naprawienia szkody wynikającej z ruchu zakładu górniczego na podstawie art. 96 ust 1 pkt 12 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. z późn. zm. (Dz.U. Nr167, poz. 1398) zwolniony jest od ponoszenia kosztów sądowych.

Większość niezamożnych rodzin ,niedoinformowana często lekceważona cierpi w milczeniu przyjmując bezwzględność zakładu górniczego jako Dopust Boży otrzymuje nikłe odszkodowania w stosunku do poczynionych szkód przez zakład górniczych .

Prawo Polskie umożliwia walkę o utracone wartości i odszkodowania właściwe do zakresu szkód.

Trzeba zmienić mentalność wielu ludzi i walczyć o należne odszkodowania dla Najbardziej Poszkodowanych.

Krzysztof Michalik